

# Ryszard Brykowski, Michał Czajnik

---

## Patronat Zespołu Chemii ZZG INCO nad skansenami w 1970 roku : sprawozdanie z konferencji

---

Ochrona Zabytków 24/2 (93), 148-154

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*PATRONAT ZESPOŁU CHEMII ZZG INCO NAD SKANSENAMI  
W 1970 ROKU*

*SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI*

Dnia 29 stycznia 1971 r. odbyło się w Warszawie tradycyjne już, doroczne spotkanie, zorganizowane przez Dyрекcję Zespołu Chemii Zjednoczonych Zespołów Gospodarczych INCO z przedstawicielami służby konserwatorskiej, kierownictwem skansenów objętych społecznym patronatem INCO oraz członkami Muzealnych Rad Naukowych tych skansenów<sup>1</sup>. Celem narady było z jednej strony przedstawienie wyników współpracy w roku 1970 i przeanalizowanie dotychczasowych form tej współpracy, z drugiej — wytyczenie zadań na lata 1971—1972. W spotkaniu wzięło udział około 80 osób, przewodniczył inż. Mieczysław Lipko dyrektor Zespołu Chemii ZZG INCO. W prezydium zasiadli: mgr Mieczysław Ptaśnik — dyrektor ZMiOZ, mgr Stanisław Brzostowski — wicedyrektor ZMiOZ, prof. dr Bohdan Marconi — PKZ Warszawa, prof. dr Ignacy Tłoczek — SGGW, prof. dr Jerzy Ważny — SGGW.

Dyrektor Mieczysław Ptaśnik, w swym dłuższym wystąpieniu scharakteryzował wieloletnią już współpracę ZZG INCO ze skansenami, rozpoczętą przed laty na terenie Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Pierwszym przejawem o zasięgu ogólnokrajowym tej współpracy była zorganizowana w 1966 r. konferencja naukowa w Myczkowcach<sup>2</sup>, a dalszym etapem — patronat społeczny nad budownictwem drewnianym<sup>3</sup>. Mówca stwierdził, iż szybki proces industrializacji i przebudowy wsi z drewnianą na murowaną spowodował w ostatnich latach poważne zagrożenie budownictwa drewnianego. Spośród przeszło 6000 zabytkowych obiektów drewnianych, będących obecnie w ewidencji służby konserwatorskiej (a przecież jest to tylko część zarejestrowanego stanu posiadania), jedynie nieliczne, najlepsze i najbardziej charakterystyczne mogą się znaleźć pod stałą opieką konserwatorsko-muzealną. Dlatego też niezwykle ważnym zagadnieniem są badania etnograficzne i architektoniczne, które pozwolą utrwalić, przynajmniej w formie dokumentu, ginące zabytki drewnianego budownictwa. Służba konserwatorska, zabezpieczając wybrane obiekty bądź w skansenach, bądź „in situ”, natrafiła na duże trudności techniczne. W tym właśnie zakresie INCO udzieliło tak niezbędnej pomocy specjalistycznej, a korzyści wynikające z tej współpracy były obustronne. Konserwatorzy uzyskali niezbędne preparaty do konserwacji drewna, a INCO niezbędny dla podnoszenia jakości swej produkcji poligon doświadczalny. Składając podziękowanie za dotychczasową pomoc i współpracę, dyrektor mgr M. Ptaśnik wręczył nadaną przez Ministra Kultury i Sztuki złotą odznakę „Opieki nad Zabytkami” dyrektorowi Mieczysławowi Lipko.

Jerzy Rutkowski, dyrektor Zarządu Przemysłu i Handlu ZZG INCO, korzystając z obecności Kierownictwa ZMiOZ zadeklarował pełny współudział ZZG INCO przy odbudowie Zamku Warszawskiego, począwszy od wstępnej, projektowej fazy, aż po końcową, przede wszystkim w takich zagadnieniach jak odgrzybianie, konserwacja drewna, problemy izolacji. Równocześnie podkreślił, że jest to tylko wstępny zarys propozycji.

Referat sprawozdawczy z pracy i badań prowadzonych w roku 1970 przez ZZG INCO na terenie objętych patronatem parków etnograficznych oraz wytyczne na

<sup>1</sup> Są to następujące muzea lub ośrodki skansenowskie: Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu; Ośrodek Plenerowy przy Muzeum Państwowym w Łowiczu; Kurpiowskie Muzeum na wolnym powietrzu w Nowogrodzie Łomżyńskim, Nowosądecki Park Etnograficzny Oddział Muzeum Państwowego w Nowym Sączu, Park Etnograficzny w Olsztynie, Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

<sup>2</sup> L. Krzyżanowski, *Konferencja specjalistyczna poświęcona nowoczesnym metodom konserwacji drewnianych obiektów zabytkowych Myczkowce — Sanok, 15—18 maja 1967 r.*, „Ochrona Zabytków” (1967), XX, nr 3, s. 56—58; A. Kisielewska, *Specjalistyczna konferencja poświęcona nowoczesnym metodom konserwacji drewnianych obiektów zabytkowych*. „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku” 1967, nr 6, s. 50.

<sup>3</sup> L. Krzyżanowski, *Patronat społeczny ZZG INCO nad budownictwem ludowym*. „Ochrona Zabytków” 1970, XXIII, nr 2, s. 133—138; A. Kisielewska, *Sprawozdanie z posiedzenia Dyrekcji ZMiOZ i ZZG INCO*. „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku” 1970, nr 11, s. 48—49.

lata 1971—1972 przedstawił dr Michał Czajnik, główny rzeczoznawca Zespołu Chemii ZZG INCO. Zamieszczenie tego sprawozdania w niniejszym numerze „Ochrony Zabytków” zwalnia od potrzeby jego streszczenia.

W obszernej dyskusji jaka wywiązała się w związku ze sprawozdaniem głos zabrało 14 osób, głównie pracowników skansenowskiej służby muzealnej.

Omawiano problem produkcji nowych preparatów („Antox 70”) i udoskonalenia już istniejących preparatów, m.in. do konserwacji pieczywa i pisanek. Postulowano również prace nad lepszymi niż dotychczas preparatami ognioodpornymi do strzech.

Wiele miejsca poświęcili dyskutanci problemowi brygad ciesielskich zatrudnianych na terenie skansenów. Jak wynikało z licznych wypowiedzi, najlepsze rezultaty osiągają własne brygady muzealne złożone z cieśli miejscowych, znających miejscową tradycję budowlaną. Szereg krytycznych uwag wygłoszono pod adresem brygad PKZ i dyr. dr L. Krzyżanowski zapowiedział wnikliwą analizę ich pracy. Poinformował on też zebranych, że ostatnio PKZ otworzyły dwie pracownie etnograficzne (w Kielcach i Koszalinie) oraz pracownię fotogrametryczną w Warszawie, szczególnie ważną dla wykonywania pomiarów przenoszonych do skansenów obiektów. Opracowywana jest także nowa instrukcja dotycząca inwentaryzacji pomiarowej budownictwa drewnianego.

Stawiano również wnioski o założenie „banku drewna”, który mógłby dostarczać odpowiedniego materiału do uzupełnień wykonywanych przy budynkach zabytkowych, gdzie zastosowanie świeżego drewna daje złe rezultaty.

W szeregu wypowiedzi przewijała się troska o zabezpieczenie ginących zabytków, dla których ratunkiem może być tylko przeniesienie do skansenu lub zabezpieczenie „in situ”; ta ostatnia forma wymaga jednak znalezienia odpowiedniego użytkownika. Jako przykłady niszczenia nieużytkowanych budowli przytaczano wiatraki i młyny wodne, które popadły w ruinę na skutek nieprzemyślanych zarządzeń o zakazie ich użytkowania. Profesor dr I. Tłoczek uważa, że te zarządzenia nie tylko są równoznaczne z wyrokiem śmierci na te obiekty, ale powodują również ujemne skutki gospodarcze i geograficzne. Postulowano roztoczenie szczególnej opieki nad tymi niemal zupełnie wyniszczonymi obiektami.

Mgr Stanisław Brzostowski, wicedyrektor ZMiOZ, ustosunkował się do niektórych wypowiedzi, a następnie poruszył nowe zagadnienia. Przede wszystkim podziękował dyrektorowi J. Rutkowskiemu za cenną inicjatywę INCO w sprawie odbudowy Zamku. Nawiązując do obecnej sytuacji gospodarczej kraju podkreślił, że również ruch skansenowski musi rozwijać się na podstawie konkretnych planów a nie indywidualnych, choćby najsłuszniejszych pragnień. Plany te, nawiązując do wyników badań naukowych, dostosowywane są do możliwości finansowych i materiałowych. Niemniej władze konserwatorskie pragną stale te plany uaktualniać i koordynować wszelkie wysiłki, by jak najwięcej uratować najcenniejszych zabytków kultury ludowej. Stąd wciąż aktualny apel o odpowiednie wnioski i inicjatywę społeczną. Dyrektor Brzostowski zaznaczył, że w okresie minionego 25-lecia budowę skansenów rozpoczęto od praktyki, a nie od teorii, w związku z czym każdy nowo powstający skansen realizowany był wg innej zasady i nie zawsze zyskiwały na tym sprawy konserwatorskie. Obecnie istnieje konieczność opracowania podręcznika, który podsumowałby doświadczenia uzyskane w zakresie organizacji i metod konserwacji, kształcenia nowych ludzi (m.in. praktyki wakacyjne dla studentów etnografii w skansenach). Konieczna jest rewizja przepisów prawnych, tym bardziej, że wiele resortów wydawało różne sprzeczne przepisy w tych samych sprawach. Przyznał też, że PKZ będąc przedsiębiorstwem musi dawać zyski, a to niewątpliwie odbija się często na samym wykonawstwie. Również to zagadnienie oraz sprawa własnych brygad konserwatorskich, do których zlikwidowania władze konserwatorskie zostały swego czasu zmuszone, będą ponownie rozpatrzone.

Podsumowania dyskusji dokonał dr Michał Czajnik, który zatrzymał się dłużej nad tak istotnym problemem, jak sprawa odpowiedniego budulca dla celów konserwatorskich. Jako przykład wadliwych prac konserwatorskich, zwłaszcza pod względem konstrukcyjno-statycznym, podał konserwację zrębu gotyckiego kościoła w Haczowie. Niektóre konserwowane tam belki to istna „mozaika” łąt

i fleków, wynikająca właśnie z braku odpowiedniego materiału, którym nie dysponuje wykonawca — PKZ Oddziału w Lublinie.

Zamknięcia obrad dokonał dyrektor Mieczysław Lipko, dziękując wszystkim przybyłym za udział w naradach oraz prosząc o dalszą współpracę i wysuwanie konkretnych postulatów. Zapewnił o dalszej stałej i czynnej działalności Zespołu Chemii ZZG INCO na rzecz ochrony zabytków.

Na zakończenie jeszcze kilka ogólniejszych uwag, nie poruszonych w czasie narady. Spotkanie warszawskie było zasadniczo poświęcone tylko działalności INCO w zakresie ochrony zabytków, która poprzez Dział Instruktażu Terenowego Zespołu Chemii koncentruje się na zabytkach przenoszonych lub przeniesionych do skansenów. A przecież INCO swym patronatem obejmuje również zabytki rozstrzeżane na terenie całego kraju. Do połowy ubiegłego roku Dział Instruktażu opracował specjalistyczne ekspertyzy dla 5 zespołów miejskich, 5 pałaców, 57 kościołów murowanych i prawie 100 kościołów drewnianych. Cyfry te świadczą najlepiej o zaangażowaniu INCO w sprawy konserwatorskie, tym bardziej że specjaliści tej instytucji nie poprzestają jedynie na sporządzeniu ekspertyzy, ale niejednokrotnie sprawdzają prawidłowość wykonania zaleceń.

Idea muzealnictwa na wolnym powietrzu wyszła od lat kilku z fazy postulatów i nieśmiałych prób organizowania nowych placówek. Skanseny powstają i rozszerzają się szybko i przez pewien jeszcze okres będą powstawać dalsze placówki, co jest zupełnie zrozumiałe i konieczne z punktu widzenia naukowego. Równocześnie coraz bardziej narasta różnorodna problematyka związana z tą działalnością, nie zawsze mająca odpowiednią platformę dla ujawnienia się i wymiany doświadczeń. Niewątpliwie częściowo miejscem takim są właśnie coroczne spotkania organizowane z inicjatywy INCO, ale one również nie mogą objąć wszystkich istotnych zagadnień. W tej sytuacji wydaje się konieczne uaktywnienie Zespołu Doradczego d/s parków etnograficznych i budownictwa drewnianego przy ZMiOZ, jako jednostki inicjującej i koordynacyjnej, panującej nad całokształtem problemu. Wydaje się, że właśnie w ramach Zespołu Doradczego winno być opracowane, zgodnie z propozycją dyr. A. Rybickiego, ustawodawstwo skansenowskie.

Wydaje się też, że najwłaściwszym miejscem dla wymiany poglądów i doświadczeń, rejestracji aktualnego postępu prac, stanu badań i osiągnięć konserwatorskich byłoby własne „skansenowskie” czasopismo-biuletyn, wychodzące choćby dwa razy do roku. Pisma takiego nie zastąpią istniejące już kwartalniki i miesięczniki, jak „Ochrona Zabytków”, „Biuletyn ZMiOZ”, czy „Biuletyn Informacyjny PKZ”, mające zresztą inny nieco profil i zadania. Nie każda też placówka muzealna będzie się mogła zdobyć, tak jak Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanku, i nie jest to zresztą konieczne, na własne wydawnictwo. Może więc Zespół Doradczy ZMiOZ przy współudziale silniejszych muzeów skansenowskich i ZZG INCO mógłby objąć patronat nad tak niezbędnym wydawnictwem.

Wreszcie na zakończenie niech wolno będzie uzupełnić założenia planu pracy postulatem, by Zespół Chemii ZZG INCO w najbliższym, dwuletnim okresie swej działalności objął patronatem wszystkie muzea skansenowskie w kraju, a nie tylko, jak dotąd 7 wybranych placówek.

*Ryszard Brykowski*

#### **Z PRAC KONSERWATORSKICH I BADAŃ ZESPOŁU CHEMII ZZG INCO W NIEKTÓRYCH MUZEACH SKANSENOWSKICH W 1970 ROKU\***

Dnia 13 grudnia 1969 r. Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków, doceniając dotychczasowy wkład pracy w dziedzinę ochrony zabytków, nadał Zespołowi Chemii ZZG INCO społeczny patronat w zakresie opieki technicznej nad zabytkami. To zaszczytne wyróżnienie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki zdopingowało Zespół do przejścia z form doraźnej pomocy na planowe i długoterminowe działanie, którym w minionym roku objęliśmy 7 muzeów skansenowskich.

\* Komunikat niniejszy jest skróconą wersją referatu sprawozdawczego wygłoszonego na konferencji w dniu 29 stycznia 1971 r.

Plan na rok 1970, zakładał następujące czynności:

- 1) wykonanie dokumentacji technicznej (tzw. karty techniczne) dla wszystkich obiektów w 7 muzeach, które zostały objęte naszą opieką specjalistyczną;
- 2) ustalenie na początku 1970 r. stanu zachowania poszczególnych obiektów przeniesionych do parków etnograficznych oraz opracowanie zaleceń co do potrzebnych robót zabezpieczających;
- 3) opracowanie ekspertyz lub opinii technicznych dla wszystkich obiektów, które w latach 1970—1971 mają być przenoszone do poszczególnych parków etnograficznych;
- 4) dalsza kontynuacja badań nad stanem zachowania zabezpieczonych nowych elementów drewnianych na poligonie doświadczalnym w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku; założenie nowych poligonów w Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach dla badania elementów i detali drewnianych porażonych przez grzyby i owady oraz w Kurpiowskim Parku Etnograficznym w Nowogrodzie i w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu dla badań nad wzmocnieniem zniszczonej struktury drewna za pomocą zmodyfikowanych żywic mocznikowych;
- 5) udzielanie porad przy bieżącym wykonawstwie robót zabezpieczających i montażowych;
- 6) opracowanie poradnika dla regionalnych muzeów etnograficznych w zakresie konserwacji posiadanych eksponatów muzealnych.

Z zaplanowanych założeń praktycznie zrealizowano wszystkie, poza ostatnim. Dla wszystkich obiektów założono karty techniczne, które dają pełną orientację o ich stanie, począwszy od zachowania obiektu przed rozbiórką, poprzez roboty rozbiórkowe, zabezpieczające, montażowe oraz zalecenia po montażu. Część obiektów na terenie parków stoi już od kilku, a nawet kilkunastu lat (np. w Sanoku, Nowogrodzie, Olsztynku). W obiektach najdawniejszych stwierdzono niekiedy niekorzystne procesy biologiczne wynikające z faktu, że nie było jeszcze wówczas opracowanych i wdrożonych właściwych metod konserwacji.

W pierwszych miesiącach ubiegłego roku przebadano stan zachowania wszystkich obiektów w 6 muzeach skansenowskich (oprócz Olsztynka, gdzie pełne badania oraz roboty zabezpieczające pod nadzorem Działu Instruktażu Terenowego były wykonywane w latach 1967 i 1968) i podano zalecenia dotyczące wykonania robót uzupełniających oraz zabezpieczających obiekty „in situ”.

W zależności od zapotrzebowań poszczególnych muzeów badano stan zachowania obiektów typowanych do przeniesienia, wydawano orzeczenia i opinie techniczne dotyczące zniszczeń oraz kwalifikowano poszczególne elementy budowli do robót zabezpieczających.

Obecnie prowadzone są wspólnie z 4 skansenami na ich terenie 2 stacje naukowo-badawcze — w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku i w Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach, oraz dwa poligony doświadczalne w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu i w Kurpiowskim Parku Etnograficznym w Nowogrodzie.

Stacja naukowo-badawcza w Sanoku została założona już w 1966 r. Badania prowadzone są na nowym drewnie z gatunków sosny i jodły przy zastosowaniu preparatów Xylamitu popularnego, Xylamitu Żeglarskiego, Xylamitu Super W, Soltoxu i Antoxu. Preparaty wprowadzono do drewna metodą kąpieli i smarowania. Uzyskane dotychczas wyniki badań wykazały, że elementy drewniane zabezpieczone preparatami oleistymi metodą kąpieli po 4 latach (pracy) przebywania w najniekorzystniejszych warunkach wykazują pełną odporność na działanie czynników biologicznych. Drewno zabezpieczone preparatem solowym wykazuje w trudnych warunkach mniejszą odporność, natomiast drewno kontrolne niezabezpieczone uległo bardzo silnemu rozkładowi przez grzyby i zniszczeniu przez owady. Wyniki tych badań dają orientację o odporności i skuteczności działania produkowanych przez INCO preparatów w zdecydowanie niekorzystnych warunkach. Cykl badawczy zostanie zakończony po 10 latach, tj. w 1977 r.

Drugą stację naukowo-badawczą założono w Bierkowicach w sierpniu—wrześniu 1970 r. Badania zakończone będą również po 10 latach. Doświadczenia prowadzone są na elementach i detalach drewnianych (elementy konstrukcyjne, rzeźby, narzędzia, sprzęty itp. porażonych w różnym stopniu przez szkodniki biologiczne). Do badań użyto preparatów Xylamitu Żeglarskiego i Antoxu, a drewno było zabezpieczone metodą kąpieli i smarowania. W tym wypadku chodzi o sprawdzenie

nie skuteczności zwalczania szkodników biologicznych w warunkach praktycznych oraz czasu odporności dezynfekowanych elementów na ponowne porażenie.

Natomiast na poligonach doświadczalnych w Ciechanowcu i Nowogrodzie prowadzone są badania nad wzmocnieniem osłabionej struktury drewna za pomocą zmodyfikowanych żywic fenolowo-formaldehydowych. Z dotychczasowych obserwacji wynika, że wzmocnione tą żywicą eksponaty zachowują się dobrze, co potwierdza dyrektor mgr Kazimierz Uszyński, który ma możliwość obserwacji ich na co dzień.

W ubiegłym roku planowano również opracowanie poradnika konserwatora, który stanowiłby pomoc dla muzeów regionalnych prowadzących konserwację drewna sposobem gospodarczym. Po nakreśleniu szczegółowego harmonogramu i przeprowadzonych konsultacjach z pracownikami poszczególnych muzeów etnograficznych okazało się, że zachodzi potrzeba opracowania wytycznych o metodach zabezpieczania nie tylko elementów i detali drewnianych, ale również eksponatów metalowych i metalowych łączonych z drewnem, tkanin, pieczywa obrzędowego, pisanek itp. Przez Laboratorium Chemiczne Zakładu Chemii Budowlanej na Żeraniu zostały wyprodukowane próbne partie preparatów zabezpieczających pieczywo i pisanek, które przekazano do badań mgr Wojciechowi Kurpikowi z Laboratorium MBL w Sanoku. Nie dysponując natomiast specjalistami w zakresie konserwacji tkanin rozpoczęliśmy na ten temat rozmowy z fachowcami i nawiązaliśmy m. in. kontakt z Muzeum Historii Włókiennictwa w Łodzi. Wydaje się, że w bieżącym roku będzie można zebrać cały materiał w grupach tematycznych i przekazać wydawnictwu.

Dział Instruktażu Terenowego mając możliwość, a raczej obowiązek, sprawdza n'a wszystkich obiektów w skansenach będących pod opieką Zespołu Chemii ZZG INCO ma pełne rozeznanie w organizacji, zakresie i sposobach wykonywanych robót. W Olsztynku i w Sanoku wykonawcą jest PKZ w Nowym Sączu — własne brygady muzealne, w Bierkowicach — zespół cieśli górali z terenu województwa krakowskiego, w Nowogrodzie i Ciechanowcu roboty wykonywane są systemem gospodarczym, przez lokalnych fachowców, a w Łowiczu nie prowadzi się obecnie wykonawstwa.

*Spostrzeżenia dotyczące bieżąco wykonywanych robót zabezpieczających i montażowych*

W zależności od wykonawcy teren skansenu traktuje się różnie: jako typowy plac budowy lub jako montaż obiektu zabytkowego. Jest to zagadnienie bardzo ważne, zdecydowanie wpływające na ostateczną jakość i charakter obiektu. Wydaje się, że obiektu przeniesionego nie należy traktować na równi z nowo wznoszonymi budynkami, bo wówczas wartość w ten sposób wybudowanego obiektu z punktu widzenia konserwatorskiego jest dość problematyczna. Również bardzo istotny wpływ na charakter i specyfikę wznoszonych obiektów ma dobór rzemieślników. Bez względu na to kto prowadzi roboty, winno się do prac angażować cieśli z regionów reprezentowanych w powstającym skansenie, bowiem oni właśnie kultywują kulturę rzemiosła danego regionu. Przykładem tego jest Muzeum w Nowym Sączu, gdzie są zaangażowani cieśle tylko z tego terenu, z którego przenosi się obiekty. Jakość wykonywanych przez nich robót jest obecnie praktycznie bez zarzutu. Następnym problemem to dobór drewna na uzupełnienie elementów, które muszą ulec wymianie na skutek całkowitego zniszczenia, oraz do napraw uszkodzonych odcinków drewna; problem bardzo istotny i ważny. Każdy budujący się skansen musi mieć na uzupełnienia zapas drewna starego. Nie można wprowadzać do obiektu drewna świeżego zaraz po przetarciu, które ma inną wilgotność, odmienną strukturę. Proponowaliśmy wszystkim muzeom, aby starały się wykupić w terenie obiekty, które nie przedstawiają wartości zabytkowej, ale są świetnym budulcem na uzupełnienia. Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku przez długi czas uzyskiwało w ten sposób budulec. Niestety ten postulat nie we wszystkich muzeach był realizowany, a szczególnie przez PKZ.

Montaż obiektu to następne istotne zagadnienie. Poszczególne elementy obiektu po przeniesieniu na teren skansenu winny być poddane pełnym zabiegom konserwacyjnym i zabezpieczającym. Silnie zniszczone odcinki należy wymienić, a na ich miejsce wprowadzić nowe drewno, tego samego gatunku i o tych samych wymiarach. Do montażu należy przystąpić dopiero po całkowitej konser-

wacji i zabezpieczeniu wszystkich elementów obiektu. Chodzi tutaj o możliwie najszybszy czas montażu obiektu i przykrycie go odpowiednim materiałem. W poszczególnych skansenach ten problem jest odmiennie rozwiązywany, np. w Sanoku stosowano system trzech magazynów, gdzie w pierwszym, po przywiezieniu obiektu, drewno było odkażane, w drugim wykonywano roboty uzupełniające i konserwacyjne, a w trzecim przygotowywano obiekt do montażu. Sam montaż wykonywano pod nakryciem z plandek, jak na przykład w wypadku cerkwi z Rosolina. Muzeum w Nowym Sączu wykonuje tzw. suchy montaż pod wiatą, gdzie dopracowuje się wszystkie szczegóły pod dachem, a właściwy montaż na stałym miejscu to kwestia już bardzo krótkiego czasu. Niestety spotyka się też sytuacje zdecydowanie niekorzystne, istnieją bowiem wypadki, że już po postawieniu zrębu fazuje się nowe belki ścian do profilu starych elementów, co w rezultacie nie daje pożądanego rezultatu. Takie postępowanie stwarza również konieczność wykonania dodatkowych zabiegów impregnacyjnych, a jest już zdecydowanie źle, jeżeli tych zabiegów dodatkowych ponownie się nie wykonuje.

Uzupełnianie ubytków wykonywane jest różnie w naszych skansenach. Pomijając już odpowiedni dobór drewna, należy dążyć, aby uzupełnianie drewna drewnem wykonywać według starych, tradycyjnych metod. Klej należy stosować tylko w wyjątkowych warunkach. Należy również dążyć, aby jednej belki nie uzupełniać kilkoma łatami (flekami). Nie biorąc już pod uwagę momentu estetycznego, w grę wchodzi również niekorzystna praca takiego elementu. Praktycznie jest niemożliwe właściwe dobranie wszystkich drewnianych elementów do uzupełnień, stąd konieczność uzupełniania dużymi odcinkami drewna.

Następnym zagadnieniem, które nie w pełni zostało rozwiązane są metody konserwacji drewna. W istniejących muzealnych warunkach najskuteczniejszym sposobem zabezpieczania drewna jest metoda kąpiel. Jak dotychczas nie wszystkie nasze muzea skansenowskie mają baseny lub inne urządzenia do kąpeli drewna. W tym roku na to zagadnienie należy zwrócić szczególną uwagę.

### *Wnioski*

1. Roboty montażowe i konserwacyjne winny być prowadzone przez zespół lokalnych rzemieślników, zatrudnionych stale w tym samym skansenie.
2. Montaż obiektu należy wykonywać po całkowicie przeprowadzonych zabiegach konserwacyjnych.
3. Budowę skansenu należy traktować na odrębnych zasadach aniżeli nowe budownictwo, bez względu na to jaka placówka prowadzi wykonawstwo.
4. Budujący się skansen musi mieć zapas zgromadzonego materiału drzewnego odpowiedniej jakości na uzupełnienia (normatywy).
5. Zabezpieczanie drewna należy przeprowadzać przede wszystkim metodą kąpeli; metody smarowania i opryskiwania należy traktować jako uzupełniające. Spostrzeżenia z prowadzonej w zeszłym roku współpracy z placówkami muzealnymi nasuwają wnioski o wielostronnych korzyściach, z których dla Zespołu Chemii ZZG INCO na podkreślenie szczególnie zasługują:
  1. pogłębienie wiedzy i doświadczeń praktycznych grupy technicznej instruktażu specjalistycznego;
  2. pogłębienie wiedzy kadry produkcyjnej;
  3. efekty w zakresie rozwoju i postępu technicznego tej wąskiej lecz mającej istotne znaczenie gospodarcze dziedziny produkcji chemicznych preparatów do ochrony drewna.

### *Założenia planu pracy na lata 1971—1972*

- Działy Instruktażu Terenowego w zakresie patronatu nad pracami budowlano-konserwatorskimi w skansenach obejmują m. in.
1. badania „in situ” obiektów typowanych przez muzea do przeniesienia na teren skansenów;
  2. prowadzenie okresowych (co najmniej 4 razy rocznie) przeglądów obiektów znajdujących się już w skansenach;
  3. kontynuacja badań w stacjach naukowo-badawczych i poligonach doświadczalnych;
  4. zebranie materiałów i przygotowanie do druku poradnika konserwatorskiego;
  5. opracowanie wspólnie z muzeami skansenowskimi filmu instruktażowego na

- temat konserwacji obiektów drewnianych, ze szczególnym uwzględnieniem tradycyjnych uzupełnień;
6. przygotowanie międzynarodowej konferencji z udziałem przedstawicieli krajów socjalistycznych;
  7. udzielanie w wypadkach koniecznych doraźnej pomocy technicznej poszczególnym muzeom.

*Michał Czajnik*

## *INFORMACJE UNESCO*

René Maheu, Dyrektor Generalny Unesco, wystosował do uniwersytetów, instytutów i placówek naukowych 34 krajów (m. in. Polski) apel, zapraszający do udziału w zabezpieczaniu dóbr kultury zagrożonych przez wody wielkiej tamy budowanej w górnym biegu Eufratu, na terytorium Syrii. Liczne obiekty wysokiej wartości i około 30 stanowisk archeologicznych pochodzących z różnych okresów i różnych kultur, poczynając od neolitu, są zagrożone zniszczeniem. Dążąc do zgromadzenia wszystkich możliwych środków dla tego wielkiego przedsięwzięcia rząd Syrii, na którego wniosek R. Maheu, ogłosił swój apel, zarządził specjalne ulgi przewidujące, że połowa przedmiotów znalezionych w czasie wykopalisk należeć będzie do misji prowadzących badania; otrzymają one także ze strony kompetentnych czynników syryjskich pomoc techniczną i finansową, której rodzaj zostanie uzgodniony z każdą misją oddzielnie. (591).

*Apel Dyrektora Generalnego Unesco o ochronę zabytków doliny Eufratu*

W wyniku prośby o pomoc techniczną, wystosowanej przez Kambodżę zgodnie z Konwencją Haską, dotyczącą ochrony dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego, Unesco wysłała dwie misje ekspertów do Phnom Penh dla zapewnienia ochrony zabytkom, zbiorom muzealnym i archiwalnym, zagrożonym przez działania wojenne. Inż. André Noblecourt z Komisariatu Energii Atomowej, doradca techniczny muzeum Francji, nadzoruje prowadzenie operacji zgodnie z opracowanym uprzednio planem technicznym. Trzej technicy czuwają nad wykonaniem specjalnych opakowań ochronnych i przeniesieniem do schronów cennych obiektów muzealnych. Te dwie misje kontynuują prace poprzedniej, prowadzonej w lecie 1970 r. w związku z przyznaniem przez ONZ dotacji 32000 dolarów, z czego 24000 poświęcono na zakup specjalnego materiału na wykonanie opakowań ochronnych mających zabezpieczyć cenne kolekcje Muzeum Narodowego w Phnom Penh. (585).

*Ochrona zabytków Kambodży*

Rada Europejska powołała komitet ekspertów mający opracować pięcioletni plan ochrony zabytków i miejsc zabytkowych Europy. Złożony ze specjalistów 17 krajów członkowskich komitet poszukiwać będzie sposobów zabezpieczenia obiektów i ich otoczenia jako całości. Specjaliści zajmować się będą głównie zagadnieniem ochrony zespołów mniej znanych: dzielnic miejskich, małych miasteczek, a nawet pojedynczych budynków, mniej natomiast ochroną znakomitych zespołów w rodzaju Wersalu. Eksperti zobowiązani są również do sformułowania poglądów w związku z przewidzianym opracowaniem „Inwentarza dóbr” oraz dążeniem do modyfikacji prawodawstwa narodowego różnych krajów, dla ułatwienia ochrony nieruchomego dziedzictwa kulturalnego oraz dla jego integracji w życie współczesne. Prace Komitetu będą musiały objąć również opracowanie „Karty określającej zasady generalne i kierunki ogólnej polityki zabezpieczenia i reanimacji nieruchomego dziedzictwa kulturalnego i miejsc zabytkowych Europy”. Taka karta otworzyłaby drogę do podpisania porozumienia międzynarodowego, które mogłoby być również ratyfikowane przez państwa nie wchodzące w skład Rady Europejskiej. (591).

*Plan pięcioletni ochrony zabytków i miejsc zabytkowych Europy*

*(wg „Informations Unesco” opr. Barbara Lenard)*